

KLASA ROBOTNICZA

umacnia i rozszerza swoje osiągnięcia

Co nowego wnoszą zobowiązania przed Kongresem Zw. Zaw.

Każda z przeprowadzonych dotychczas akcji współzawodnictwa i zobowiązań robotniczych ku czci wielkich dni — Kongresu Zjednoczeniowego, święta pierwszomajowego i obecnej dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych — przyniosła państwu, klasie robotniczej i całemu narodowi konkretne, realne zwycięstwa. Zwycięstwa zarówno materialne i polityczne, jak też i ceny kapitału doświadczenia.

Jak klasa robotnicza potrafiła te doświadczenia wykorzystać, uczynić z nich oświecenie dla dalszych postępów — o tym mówią obecne współzawodnictwo przed Kongresem Zw. Zaw.

Każda z poprzednich akcji wniosła do naszego życia gospodarczego i politycznego nowe elementy, będące odpowiednikiem zadań jakie przed nami stały. Pierwsza akcja — Czyn Kongresowy — zwróciła uwagę obok bezpośrednich problemów produkcyjnych na remonty urządzeń, przyspieszenie realizacji inwestycji. Nowością we współzawodnictwie było też włączenie do zobowiązań elementów socjalnych — budowy mieszkań, żłobków itp.

Podstawową zdobyczą współzawodnictwa przedmającego była mobilizacja mas pod hasłem oszczędności, oraz rozszerzenie zakresu współzawodnictwa i zobowiązań również i na środowiska pozaprzemysłowe, jak administracja, samorząd, wieś.

Charakterystycznym dla obecnego współzawodnictwa przed kongresem Zw. Zaw. jest przede wszystkim to, że podjęto je bezpośrednio po Cynie Pierwszomajowym.

By pojąć wagę tego momentu należy przypomnieć, gdzie tkwiła jedna z najpoważniejszych bolączek w życiu naszego przemysłu.

Sesja Kom. Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

BUDAPESZT (PAP). W sobotę odbyło się otwarcie sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W sesji biorą udział delegaci 14 państw. Polskę reprezentuje wiceprzewodniczący Zw. Młodzieży Polskiej — Jerzy Morawski.

Obroady Komitetu Wykonawczego potrwać 4 dni.

W duchu proletariackiego internacjonalizmu wychowują się masy ludowe CSRR

Przemówienie Kopecký'ego na Zjeździe w Pradze

PRAGA (PAP). Na sobotnim posiedzeniu zjazdu Czechosłowackiej Partii Komunistycznej wygłosił referat członek KC KPCz — min. informacji i oświaty — W. Kopecký.

Kopecký podkreślił, że IX-ty Zjazd KPCz, na którym obecni są delegaci komunistycznych i robotniczych partii 30 krajów, jest wyrazem wzmacniania się internacjonalizmu proletariackiego i solidarności między partiami komunistycznymi wszystkich krajów.

Kopecký omówił następnie zagadnienia szkolenia marksistowsko-leninowskiego członków partii i politycznego wychowania wszystkich pracujących w Czechosłowacji. Mówca oświadczył, że szkolenie marksistowsko-leninowskie wśród komunistów i wszystkich pracujących jest obecnie najważniejszym zadaniem partii komunistycznej, że wychowanie mas winno się opierać na marksizmie-leninizmie w duchu proletariackiego internacjonalizmu, wierności dla Związku Radzieckiego, partii bolszewickiej i wodza narodów — Stalina.

Jednym z najważniejszych zadań w wychowaniu mas jest walka z przeżytkami kapitalizmu.

Następnie Kopecký poruszył zagadnienie stosunków między Państwem i Kościołem katolickim w Czechosłowacji. Podkreślił on, że Czechosłowacja nie dopuści do tego, by Watykan mie-

Tydzien Ligi Lotniczej rozpoczął

WARSZAWA (PAP). 29 bm. w Warszawie odbyła się uroczysta akademicka, która rozpoczęła „Tydzień Tydzień Ligi Lotniczej” obchodzony pod hasłem: „Lotnictwo polskie dla sprawy pokoju, interesom ludzi pracy miast i wsi”.

Tkwiła ona w nieregularnym, często, nierównomiernym i nierytmicznym systemie pracy.

To zjawisko powodowało, że w wielu wypadkach wzrost naszej produkcji tworzył linię łamaną, zygawkową. Zaznaczało się ono głównie przy wykonywaniu planów rocznych, aczkolwiek istniało również i przy wykonywaniu planów miesięcznych.

Skutkiem tego stanu rzeczy — było pogarszanie się jakości produktów w okresach gorączkowego „doganiania” planu oraz nadmierne zużycie maszyn i urządzeń; były to zakłócenia w zaopatrzeniu,

Wielkie możliwości artystyczne wsi

wykazał Festival Muzyki Ludowej w Stolicy

Konferencja w Muzeum Narodowym

WARSZAWA, PAP. 28 bm. odbyła się w Muzeum Narodowym w Warszawie konferencja, poświęcona omówieniu wyników Festivalu Muzyki Ludowej. Na konferencji wiceamin. Sokorski wygłosił referat pt. „O właściwy stosunek do sztuki ludowej”.

Obecny festival — zaznaczył mówca — obok wielkich osiągnięć, zobowiązał niebezpieczeństwo zagrażające pracy zespołowej, zwołana przez Związek Transportowców, przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Żeglugi. W obradach, którym przewodniczył członek Zarządu Głównego Związku Transportowców — tow. Siedlowski wzięli udział: wiceminister Żeglugi — tow. Pietrusiewicz, przedstawiciel Komitetu Centralnego PZPR tow. Popiel, sekretarze Komitetów Wojewódzkich partii z Gdańska i Szczecina tow. Bukowski i Karb, przedstawiciele administracji Wybrzeża i aktyw związkowy, w ilości ponad 300 osób. Tematem obrad było pod-

jęcie w kulturze ludowej po tej jej bezcenne skarby — mówił dalej wiceamin. Sokorski, — które były wyrazem jej społecznej odrębności i społecznego protestu w stosunku do kultury dworskiej i w stosunku do kosmopolitycznej sztuki drobnomieszczańskiej i chcemy wtopić ten żywy, potężny nurt mas ludowych w nową, narodową kulturę epoki socjalizmu.

Po przemówieniu wiceamin. Sokorskiego, naczelny dyrektor Polskiego Radia — W. Billig omówił wyniki festivalu.

Festival — stwierdził referent — dał przekrój muzyki ludowej w całym kraju. W samej tylko stolicy odbyło się 10 koncertów, na których wystąpiło 25 zespołów ludowych. Wielka ta impreza dała obraz niesłychanego bogactwa folkloru muzycznego. Publiczność, która wykazała ogromne zaintere-

zowanie festiwalem miała możliwość poznania nieznanych jej instrumentów muzycznych, przepięknych melodii ludowych, tańców i strojów regionalnych. Festival wykazał w całej pełni muzyczną siłę ludu polskiego i jego ogromne możliwości artystyczne.

Wczoraj w Szczecinie, w gmachu Urzędu Morskiego, odbyła się narada oszczędnościowa, zwołana przez Związek Transportowców, przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Żeglugi. W obradach, którym przewodniczył członek Zarządu Głównego Związku Transportowców — tow. Siedlowski wzięli udział: wiceminister Żeglugi — tow. Pietrusiewicz, przedstawiciel Komitetu Centralnego PZPR tow. Popiel, sekretarze Komitetów Wojewódzkich partii z Gdańska i Szczecina tow. Bukowski i Karb, przedstawiciele administracji Wybrzeża i aktyw związkowy, w ilości ponad 300 osób. Tematem obrad było pod-

jęcie w kulturze ludowej po tej jej bezcenne skarby — mówił dalej wiceamin. Sokorski, — które były wyrazem jej społecznej odrębności i społecznego protestu w stosunku do kultury dworskiej i w stosunku do kosmopolitycznej sztuki drobnomieszczańskiej i chcemy wtopić ten żywy, potężny nurt mas ludowych w nową, narodową kulturę epoki socjalizmu.

Po przemówieniu wiceamin. Sokorskiego, naczelny dyrektor Polskiego Radia — W. Billig omówił wyniki festivalu.

Festival — stwierdził referent — dał przekrój muzyki ludowej w całym kraju. W samej tylko stolicy odbyło się 10 koncertów, na których wystąpiło 25 zespołów ludowych. Wielka ta impreza dała obraz niesłychanego bogactwa folkloru muzycznego. Publiczność, która wykazała ogromne zaintere-

zowanie festiwalem miała możliwość poznania nieznanych jej instrumentów muzycznych, przepięknych melodii ludowych, tańców i strojów regionalnych. Festival wykazał w całej pełni muzyczną siłę ludu polskiego i jego ogromne możliwości artystyczne.

Wczoraj w Szczecinie, w gmachu Urzędu Morskiego, odbyła się narada oszczędnościowa, zwołana przez Związek Transportowców, przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Żeglugi. W obradach, którym przewodniczył członek Zarządu Głównego Związku Transportowców — tow. Siedlowski wzięli udział: wiceminister Żeglugi — tow. Pietrusiewicz, przedstawiciel Komitetu Centralnego PZPR tow. Popiel, sekretarze Komitetów Wojewódzkich partii z Gdańska i Szczecina tow. Bukowski i Karb, przedstawiciele administracji Wybrzeża i aktyw związkowy, w ilości ponad 300 osób. Tematem obrad było pod-

Energia atomowa w służbie pokoju

Prof. Joliot Curie i Maurice Thorez przemawiają na wiecu w Paryżu

PARYŻ (PAP). W piątek wieczorem w obecności ponad 1.000 uczestników, odbyło się w Paryżu zgromadzenie pod hasłem: „Energia atomowa w służbie pokoju”.

W prezydium zasiadli m. in. sekretarz generalny Komunistycznej Partii Francji — Thorez, Leon Mauvais, Guyot i inni.

Przewodniczący zebrania prof. Joliot-Curie wygłosił przemówienie, w którym wskazał na ogromną odpowiedzialność uczonych, pracujących nad badaniami energii atomowej. „Nie oddamy naszej wiedzy w służbę sił agresji — powiedział Joliot-Curie. Będziemy służyli na-

szemu narodowi i innym narodom świata, pracując nad zastosowaniem energii atomowej dla celów pokojowych.”

Maurice Thorez wskazał w swym przemówieniu na sukcesy uczonych francuskich w pracach nad badaniami energii atomowej dla celów wyłącznie pokojowych. „Właśnie dlatego koła reakcyjne wysługujące się amerykańskimi podżegaczom wojennym — powiedział Thorez — szkalują naszych uczonych, a w szczególności chcą usunąć prof. Joliot-Curie z zajmowanego przezeń stanowiska. Cały naród, robotnicy i inteligencja z oburzeniem protestują przeciwko nagonce na prof. Curie.

Podobny terror panuje we wszystkich republikach federacyjnych, a generalnie Rankowicz mają wszędzie zupełną swobodę działania.

W Wojewodzinie, która posiada autonomicznie, aresztowano szereg przywódców Frontu Ludowego i wybitnych działaczy politycznych i gospodarczych. Na ich miejsce usadowiono posłusznych władzom Tito urzędników, do których władze belgradzkie mają pewność, że bez zastrzeżeń będą wykonywać wszystkie ich rozkazy.

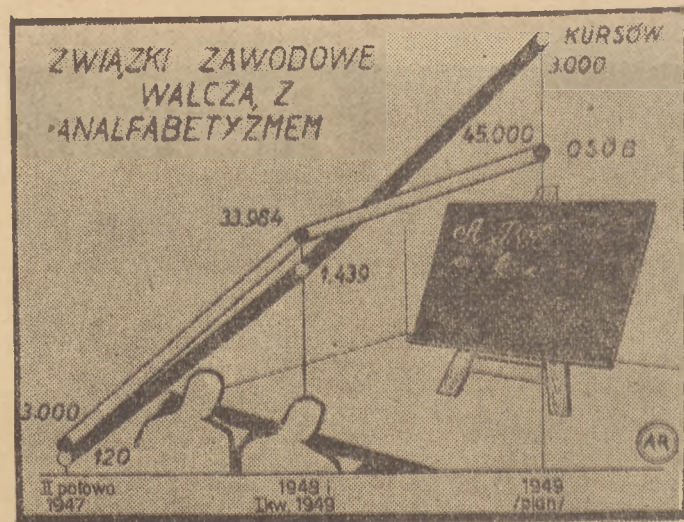
W Bośni i Hercegowinie aresztowano ministra lasów, Wowa Ljisa, ministra finansów — Obrę Starowicza, którzy są starymi członkami partii. Aresztowano również prawie wszystkich członków Komitetu Miejskiego Partii Komunistycznej w Serajewie, Handija Sinanowicza, posła i członka Komisji Kontrolnej dla Bośni i Hercegowiny. Wykluczono z partii Zore Nikolicz — członka Komisji centralnej związków zawodowych, wypróbowaną bojowniczkę komunistyczną, działaczkę ruchu oporu.

Skutki terroru stosowanego przez Tito nie dają na siebie czekać. O tym, jak bardzo on i klika jego są znienawidzeni przez masy ludowe świadczy fakt, że niedawno musiano zabronić wyświetlania filmu Chaplina „Dyktator”, ponieważ publiczność znalazła w osobie bohatera filmu zbyt wiele podobieństw do Tito.

I jeszcze jeden charakterystyczny objaw reżimu terroru. Tito stworzył w Jugosławii ogromny aparat szpiegów, strażników i dozorców, których głównym zadaniem jest pilnowanie i śledzenie obywateli. Np. w fabryce, gdzie pracuje 1000 robotników, 300 ludzi przeznaczonych jest do pilnowania.

Terror i chaos gospodarczy — oto dwa dobrodziejstwa rządów Tito, który zdradził swój naród i rzucił go na pastwę imperializmu.

RADOMIR SARANOVICZ



REPATRIACJA

obywateli Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP). Na terytorium Polski mieszka do obecnej chwili pewna liczba obywateli radzieckich, którzy byli wywiezieni do Niemiec podczas wojny światowej 1941 — 1945 r.

Wielu z nich zwraca się do redakcji gazet z prośbą o informację w sprawie powrotu do ZSRR.

Polska Agencja Prasowa upoważniona jest do wyjaśnienia, iż wszyscy obywatele ra-

dziecy, którzy zostali przesiedleni z ZSRR wskutek wojny światowej i mieszkają obecnie na terytorium Polski, mogą zwracać się o informację, dotyczące powrotu do kraju:

1. Do Oddziału Repatriacji Obywateli Radzieckich, Leguina, ul. Orzeszkowej 17.
2. Do przedstawicieli Oddziału Repatriacji Obywateli Radzieckich w miastach: Warszawa, Praga, Park Paderewskiego.
Wrocław, ul. Sienkiewicza 79.
GDANSK, UL. OKOPOWA
Szczecin, ul. Wojska Polskiego 98.

3. Do konsulatów radzieckich Warszawa, ul. Armii Wojska Polskiego 2 — 4.
Kraków, ul. Chopina 1.
GDANSK - WRZESZCZ UL. Batorego 15.
Szczecin — ul. Piotra Skargi 14.

4. Bezpośrednio na punkt zbiorczy obywateli radzieckich w Wołowie, woj. wrocławskie.

5. Do miejscowych organów administracji polskiej, które będą okazywać pomoc obywatelom radzieckim w przetransportowaniu ich na punkt zbiorczy i zaopatrzenie ich w bezpłatne dokumenty jazdy.

Pod powyższe adresy można zwracać się oświadczenia lub na piśmie.

Wszyscy, udający się do kraju obywatele radzieccy mają prawo zabrać z sobą cały swój majątek ruchomy i rzeczy osobiste.

Na punkcie zbiorczym w Wołowie, każdy obywatel radziecki otrzymuje bezpłatną kwatere z pościelą, gorące pożywienie i pomoc lekarską. Dzieci do lat 5, a także chorzy otrzymują wyżywienie specjalne. Osoby specjalnie tego potrzebujące otrzymują odzież i obuwie.

Przetransportowanie z punktu zbiorczego w Wołowie do miejsca zamieszkania w ZSRR przeprowadzone będzie według ustalonego porządku na koszt państwowy.

Represje w Indiach

wobec organizacji postępowych

MOSKWA (PAP). Korespondent agencji Tass donosi z Delhi, iż wzmogły się tam ostatnio represje przeciwko organizacjom postępowym.

Policja w Bombaju odmówiła zezwolenia na zwołanie kolejnego dorocznego zjazdu kongresu związków zawodowych Indii. Zakazano także zwołania ogólno-indyjskiej konferencji towarzystwa przyjaciół Związku Radzieckiego.

W tych dniach rząd indyjski odmówił udzielenia wiz wjazdowych pisarzom radzieckim, którzy zostali zaproszeni na zjazd postępowych pisarzy Indii.

KOLABORANT

sekretarzem stanu w rządzie Queuilla

PARYŻ (PAP). „Liberation” publikuje artykuł, w którym zarzuca sekretarzowi stanu do spraw nauczania technicznego młodzieży i sportu — Maurice'owi współpracę z Niemcami podczas okupacji.

Maurice był podczas okupacji zarządcą przedsiębiorstwa robót publicznych, które pracowało dla organizacji TOD.

Delegacja członków ruchu oporu udala się do min. oświaty — Delbos, żądając dymisji Maurice'a.

Co się dzieje w Jugosławii?

Rządy terroru i ucisku kliki titowskiej

czonych studentów zostały wywiezione na czarnej liście. Jako motyw podano, że są oni wrogami ustroju F.L.R.J. a ich wroga działalność datuje się od okresu okupacji. Warto zaznaczyć, że „tymi wrogimi elementami” są członkowie partii komunistycznej. Wielu z nich natychmiast po wydaleniu aresztowano.

Ostatnio aresztowano również 10 pracowników radia belgradzkiego, za słuchanie audycji zagranicznych, wśród nich znajduje się kierownik krótkofalówki — Jonicz.

Ta nowa fala aresztowań wywołała ogromne rozgoryczenie wśród mieszkańców Belgradu — pisze korespondent „Nowej Borby”.

Więźnia belgradzkie są przepełnione, w okolicy Belgradu znajdują się dwa obozy koncentracyjne, jeden w pobliżu miejscowości Weszeza dla cywilów, drugi w twierdzy Pietrowaradzińskiej dla wojskowych. Ostatnio zamknięto w niej 1000 więźniów, których używano do ciężkich robót, przy orzeźdunkach w porcie dunajskim.

Podobny terror panuje we wszystkich republikach federacyjnych, a generalnie Rankowicz mają wszędzie zupełną swobodę działania.

W Wojewodzinie, która posiada autonomicznie, aresztowano szereg przywódców Frontu Ludowego i wybitnych działaczy politycznych i gospodarczych. Na ich miejsce usadowiono posłusznych władzom Tito urzędników, do których władze belgradzkie mają pewność, że bez zastrzeżeń będą wykonywać wszystkie ich rozkazy.

W Bośni i Hercegowinie aresztowano ministra lasów, Wowa Ljisa, ministra finansów — Obrę Starowicza, którzy są starymi członkami partii. Aresztowano również prawie wszystkich członków Komitetu Miejskiego Partii Komunistycznej w Serajewie, Handija Sinanowicza, posła i członka Komisji Kontrolnej dla Bośni i Hercegowiny. Wykluczono z partii Zore Nikolicz — członka Komisji centralnej związków zawodowych, wypróbowaną bojowniczkę komunistyczną, działaczkę ruchu oporu.

Wprowadzenie jednolitego typu kutra zwiększy wydajność połowów

NOWE TYPY KUTRÓW.

W pierwszych latach po wojnie stocznie kontynuowały budowę kutra typu „MIR 20 A”, przechodząc następnie na budowę modelu „J. O. 2”. W porozumieniu z Morskim Instytutem Rybackim MCH dąży obecnie do ustalenia standardowych typów kutrów rybackich i opracowała dotychczas trzy modele podstawowe. Dla rybołówstwa przybrzeżnego przewidziano kuter długości ok. 13 metrów, wyposażony w silnik o mocy 60 KM i pojemności ładowni do 6 ton. Kutra te pracować mają w rejsach jednodniowych. Pierwsze trzy jednostki tego typu wybudowano w Stoczni w Uście pod nazwą „Ku 34”. Zostaną one poddane dokładnym próbom, czy jednostki te nadają się do budowy seryjnej. Jako drugi typ ustalono jednostkę do prowadzenia połowów z dala od własnych baz, np. na wodach bornholmskich lub pod Ska-

gerrakiem, o zdolność pływania do 200 godzin i dużej pojemności łuku. Kuter ten o długości 17 mtr., wyposażony będzie w silnik o mocy ok. 90 KM. W wyniku ogłoszonego konkursu nadesłano 6 projektów, z których dwa przyjęto do ostatecznego opracowania. Przewiduje się, że będą one wykonane w konstrukcji mieszanej. Ten sposób budowy przyczyni się do znacznych oszczędności materiałowych i przyspieszy przygotowanie poszczególnych elementów.

Niezależnie od tych projektów, przewiduje się dalszą budowę kutrów stalowych, których seryjna produkcja kalkuluje się znacznie korzystniej od dotychczas stosowanych konstrukcji. Ogółem w ciągu najbliższych 6 lat flotylla bałtycka powiększy się o około 400 nowych jednostek. Jednocześnie dodatek musimy, że stocznie rybackie podjęły się obecnie wykończenia elementów znalezionych w Świ-

noujściu serii kutrów 24-metrowych typu KFK o mocy silnika do 180 KM, przeznaczonych do połowów na Morzu Północnym.

LUGROTRAWLERY NA DALEKIE REJSY.

W planie sześciolletnim przewiduje się również budowę ok. 50 lugrotrawlerów długości 33 metrów i pojemności ładowni do 75 ton każdy. Jednostki te skonstruowane zarówno do pracy trawlowej, jak i pławic, nadają się do dłuższych rejsów śledziowych na Morzu Północnym i przystosowane są do przebywania poza bazą do 17 dni. Nowy ten typ jednostki rybackiej budowany będzie zarówno w stoczniach ZSP, jak i rybackich. Budowę pierwszych trzech lugrotrawlerów tego typu podjęto już w Stoczni Północnej.

Rozdział taboru rybackiego na Wybrzeżu odpowiadać będzie warunkom nawigacyjnym poszczególnych portów. Lugrotrawlerzy przeznaczone dla połowów poza Bałtykiem stacjonować będą w Swinoujściu, tj. jak najbliższe łowiska śledziowych. Przez przystępne bazy na zachód, każda jednostka uzyska w ciągu sezonu śledziowego dostateczną ilość czasu, by wykonać jeden lub dwa dodatkowe rejsy, przynoszące przeciętnie do 100 ton świeżych śledzi.

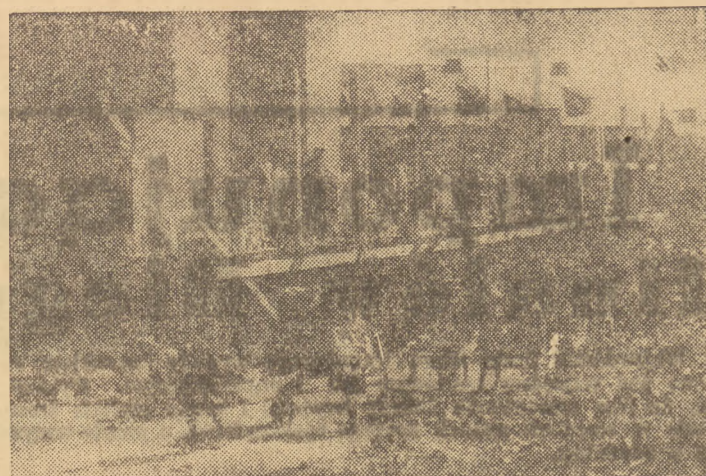
Kutry średnie pracować będą w oparciu o porty rybackie w Gdyni, Helu, Władysławowie, Kołobrzegu i Swinoujściu. Mniejsze

jednostki natomiast stacjonować będą w pozostałych portach. Przez podział ten uzyskuje się nie tylko sprawne zorganizowanie połowów zespolowych na bogatych w rybę wodach, lecz również racjonalne zagospodarowanie i załudnienie mniejszych osiedli rybackich.

NOWY SPRZĘT USPRAWNIA POŁOWY.

Poważną rolę w usprawnieniu połowów odegrają połowy flotylkowe i wyposażenie kutrów w nowoczesny sprzęt pomocniczy, jak echosondy i radiotelefony, umożliwiające wzajemną wymianę wiadomości. Do Gdyni nadeszła już pierwsza partia urządzeń radiokomunikacyjnych dla kutrów „Arki”.

Oddzielnym zagadnieniem polskiego rybołówstwa jest sprawa zaopatrzenia w silniki pędne. Import silników będziemy musieli kontynuować jeszcze przez kilka lat, z tym jednak, że w międzyczasie nasz przemysł maszynowy na podstawie umów licencyjnych podejmie produkcję silników w kraju, po czym w ostatnim etapie przewidziana jest budowa silników własnej, polskiej, konstrukcji. (W)



Młodzież Gdańska z ochotą dopomaga przy odbudowie gmachów szkolnych. Na zdjęciu: dzieci Szkoły Nr 9 znoszą cegły na budowę sali gimnastycznej

Powstaną komitety obwodowe i blokowe do spraw walki z analfabetyzmem

W dniu 23 bm. w Zarządzie Miejskim Gdyni odbyło się pod przewodnictwem tow. Zborowskiego zebranie organizacyjne Komitetu Obywatelskiego do spraw walki z analfabetyzmem. Na czele komitetu stanę-

li: przewodniczący MRN tow. Zborowski, prezydent miasta tow. Zakrzewski, oraz przedstawiciel inspektoratu szkolnego tow. Beyna.

Celem jak najszybszego zlikwidowania analfabetyzmu na terenie Gdyni postanowiono powołać komitety obwodowe, których pracami będą kierować radni MRN, oraz komitety blokowe. Obecnie przeprowadzona zostanie nowa rejestracja analfabetów. Wśród młodzieży dokonają jej ZMP i SP. Związki Zawodowe przeprowadzą rejestrację na terenach zakładów pracy. (Lem)

Troska o szoferów i konduktorów musi być większa

Nie bez powodu pracownicy PKS w Gdańsku poddali krytyce na zebraniu przedkongresowym działalność Rady Zakładowej. Powstała ona wprawdzie niedawno, ale to tłumaczy fakt, że nie potrafiła powiązać się ściśle z codziennością, za mało przejmując się codziennymi troskami człowieka pracy, często nawet nie zna jego bolączek. W wyniku tego wiele spraw

jej nie brali udziału. Mimo to poszczycić się możemy pewnymi osiągnięciami, zwłaszcza w dziedzinie dobrze postawionego współzawodnictwa pracy, które stało się bodźcem dla cennych wynalazków i ulepszeń dokonanych przez robotników. Wymienić tu należy ulepszenie maszyny do szlifowania bloków i udoskonalenie aparatu wulkanizacyjnego przez zastosowanie automatycznych uchwytów do opon. Niezależnie od tych osiągnięć, nie należy zapominać o akcji socjalnej. Jesteśmy w trakcie zakładania żłobka, który będzie wielką pomocą dla pracujących matek, a obecnie delegat Rady Zakładowej prowadzi rozmowy z Dyrekcją Główną PKS w Warszawie w sprawie zwrotu przez zakład pracy opłat szkolnych za dzieci pracowników PKS. Na dobrym poziomie postawiona jest również praca kulturalno-oświatowa. Świetlica cieszy się dużym powodzeniem; prowadzimy kółko dramatyczne i chór, a orkiestra PKS-u jest jedną z najlepszych orkiestr w Gdańsku.

Stefan Gromek
Delegat na Kongres
Związków Zawodowych

Zapisy do Państwowych Szkół Muzycznych

W dniach 30 i 31 maja br. w godz. od 10.00 do 13.00 i od 15.00 do 17.00, odbędą się zapisy uczni na nowy rok szkolny w Państwowych Szkołach Muzycznych w Gdyni.

Państwowa Średnia Szkoła Muzyczna przyjmuje kandydatów zaawansowanych w nauce gry na fortepianie, skrzypcach, instrumentach dętych, wiolonczeli, kontrabasie oraz w śpiewie solowym. Niższa Szkoła Muzyczna zapisuje dzieci do klasy skrzypiec i fortepianu. Wobec bardzo ograniczonej ilości miejsc, przyjmowani tylko będą uczniowie zaawansowani, po uprzednim egzaminie konkursowym.

Państwowa Szkoła Umiejętnością przyjmuje zapisy młodzieży i dorosłych do klas skrzypiec i śpiewu solowego.

Egzaminy odbędą się w dniach 1, 2, 3 i 13 czerwca br.

Pierwszeństwo w przyjęciu do

Szkół Muzycznych mają dzieci robotnicze i chłopięce. Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły w Gdyni przy ul. Świętojańskiej 55. (Lem).

Za niepłacenie robotnikom wynagrodzeń trafili na ławę oskarżonych

Delegatura Komisji Specjalnej w Gdańsku przesłała do Sądu Okręgowego akta oskarżenia przeciwko Kazimierzowi Hrebieniowi i Ludwikowi Leszczyńskiemu. Wyżej wymienieni, oskarżeni są o to, że w okresie od stycznia 1948 roku do stycznia br. działając wspólnie — pierwszy jako właściciel, a drugi jako kierownik przedsiębiorstwa budowlanego — złożyli uchwały się od wypłacania zatrudnionym u nich robotnikom należnych zarobków i ekwiwalen-

tów za kartki żywnościowe. Poza tym oskarżeni nie zgłaszali zatrudnionych pracowników do Ubezpieczalni Społecznej.

Pretensje poszkodowanych i wyzyskiwanych robotników sięgają bardzo wysokich sum.

Podwyżka opłat za stoiska w Halach Targowych

W związku z podwyżką z dniem 1 stycznia br. taryf za światło, robocizną i inne świadczenia, Miejska Ra-

da Narodowa w Gdyni postanowiła podnieść obecne stawki w Halach Targowych. Dotychczasowe stawki podniesiono przeciętnie o 45 proc. Podwyższona zostanie opłata za dzierżawę boksów: stoisk, placów, piwnic, chłodni, używanie dźwigów, opłata za postój samochodów, turmanek itp. MRN zatwierdziła również podwyżkę opłat za dzierżawę działek warzywniczych, rolnych, ogródków przydomowych oraz placów dla celów przemysłowo handlowych.

Wojewódzki Urząd Gdański wyzywa wszystkie instytucje państwowe, spółdzielcze i osobne prywatne, które wiedzą o znajdowaniu się gdziekolwiek w terenie poniemieckich remanentów, leżących bezpańsko i przez nikogo nie zabezpieczonych, ażeby niezwłocznie zgłaszali je do Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego, bezpośrednio lub za pośrednictwem Starostw Powiatowych i Zarządów Miejskich. (n)

Zlikwidować wyzysk pracujących w łazienkach sopockich

Wkrótce po wojnie Zarząd Miejski Sopotu zawarł umowę z prywatną spółką kilku inżynierów — na dzierżawę łazienek, z których korzystają tysiące osób.

Spółka zyskała z obsługi łazienek personel, obiecując ludziom wysokie dochody z... kieszonki kapielowiczów. Formą zaszczeni kapielowiczów.

Spółdzielnia „Foto”
Powstała w Sopocie

W Sopocie, przy ul. Grunwaldzkiej 4/6, otwarto przed kilkoma dniami nową placówkę handlową pod nazwą „Pomocnicza Spółdzielnia Czerwonych Fotografów”. Spółdzielnia ta ma na celu zaopatrzenie w materiał fotograficzny po dostępnych cenach wszystkich członków Spółdzielni. Przyniesie to znaczne korzyści dla fotografów zawodowych, którzy dotychczas odczuwali brak takiej placówki.

płatę za pracę personelu miały bowiem być datki od poszczególnych klientów łazienek.

Pomysłowi inżynierowie zbierali ogromne sumy z dzierżawy, Zarząd Miejski otrzymywał skromny czynsz dzierżawy, a pracownicy daremnie czekali na ewentualne datki z łaski kapielowiczów. Stworzone w ten sposób warunki pracy urągły wszelkim ustawom o zatrudnieniu sił najemnych.

Sprawa tą zajęła się ostatnio Rada Narodowa Sopotu, domagając się zerwania umowy i uzdrowienia stosunków panujących w łazienkach.

Czas bowiem już nareszcie skończyć z wyzyskiem robotnika przez spekulantów. Łazienki sopockie, powinna przejąć odpowiednia instytucja społeczna, która da gwarancję postawienia zakładu kąpielowego na wysokim poziomie i zapewni właściwe warunki pracy dla personelu oraz odpowiedni dochód dla miasta. (orski).

Zamiast pilnować przemytników kupował lisy srebrne i waluty

Prokuratura Sądu Okręgowego w Gdańsku zakończyła dochodzenie przeciwko 36-letniemu Stanisławowi Dobrowolskiemu, który jako kierownik grupy dozorowej w Portowym Urzędzie Celnym, popełnił szereg nadużyć.

Dobrowolski w końcu 1948 roku nabył 8 lisów srebrnych, pochodzących z przemytu, nie przekazując ich do dyspozycji Urzędu Celnego. Jak wykazało do- chodzenie, Dobrowolski trudnił się poza tym handlem obcą walutą, a nadto na terenie Kalisza skupował większe ilości srebrnych monet, za które w Gdańsku nabywał przemycane z zagranicy lisy. Dobrowolskiego zatrzymano w dzień Nowego Roku w Kaliszu

zgubiono legitymację Nr 5977 L. dz. 1988 wystawioną przez Urząd Wojewódzki Gdański na nazwisko Bartkiewicz Maria. 1515

zgubiono zaświadczenie stałe, książeczka wojskowa, kartę rowerową, Porozumienie Alfonsa, Lubiszewo pow. Tczew. 1517

zgubiono kartę rejestracyjną Nr 7318 wydaną RKU Bydgoszcz na nazwisko Trzciński Henryk. 1518

odwołujemy obywateli na ob. Skutkę Kazimierz z dnia 15 i 20 kwietnia 49. Kamaszewska, Sztiler. 1516

UNIEWAZNIAM Jarecin jestecyjną RKU Jarocin nazwisko Elbrych Ludwik, Gdańsk. 1519

SKRADZIONO dowód tożsamości Nr. 495900, oraz książkę żywnościową Nr: 75930 na nazwisko Stella Maria, Pelplin. 1479.

STOCZNIE rybackie przylamy kreślarczy konstruktorów. Oferty składać do Działu Personalnego Stoczni Rybackich w Gdyni ul. Waszyngtona 5. 1488

ZŁOŻ

OFIARĘ

NA

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

PLANOWA GOSPODARKA I WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY
to droga do dobrobytu mas i socjalizmu

GŁOS SPORTOWY

Imponujący przebieg finałów Biegu Narodowego

Wojewódzkie finały Biegu Narodowego wypadły imponująco zarówno pod względem sportowym jak i organizacyjnym. Wykazały one, że idea umasowienia kultury fizycznej i sportu znalazła zrozumienie w szerokich masach naszego społeczeństwa, a przede wszystkim u młodzieży.

Czasy uzyskane przez młodych zawodników i zawodniczek wykazały, że posiadamy talenty, które w przyszłości odegrać mogą dużą rolę w sporcie wyczynowym.



Największe za interesowanie wywołał bieg na 3000 mtr., w którym startowali czelowi zawodnicy polscy z Kiełbasem, Wojtasem i Swiniarskim na czele. Poprowadzili oni z miejsca bieg w ostrym tempie przez co podciągnęli, w znacznym stopniu, wyniki innych zawodników.

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI.

Przy dźwiękach Warszawianki, wkrocza na stadion barwny korowód zawodników reprezentujących wszystkie powiaty woj. gdańskiego. Kolumnę prowadzi prezes Gdańskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego — komandor Skorupski. Za nim maszerują reprezentanci pow. gdańskiego. Następnie pow. i miasto Elbląg, Kartuszy, Kościerzyna, Kwidzyn, Lębork, Malbork, Starogard, Sztum, Tczew, Wejherowo, Gdynia, Sopot i miasto Gdańsk.

Zawodnicy przechodzą przed

trybuną honorową, gdzie zastępcą przewodniczącego Wojew. Rady Narodowej — poseł Stefański i dyrektor Wojew. Urzędu Kultury Fizycznej — mjr. Kuśmierz, przyjmują defiladę.

Przy dźwiękach hymnu państwowego olimpijczyk Łomowski i b. mistrz Polski — Swiniarski — wciągają na maszt flagi. Zawody rozpoczęte.

Przemówienie powitalne wygłasza dyr. WUKF — mjr. Kuśmierz, wyrażając, jak wielkie znaczenie wychowawcze ma w dobie obecnej wychowanie fizyczne i sport.

Następnie przemawia poseł Stefański, życząc zawodnikom jak najlepszych wyników.

Orkiestra Stocznicy Gdańskiej gra „Międzynarodówkę” i „Marsz Młodzieżowy”. Uroczystość otwarcia zakończona. Przy dźwiękach marsza poszczególne grupy zawodników opuszczają stadion i udają się do szatni celem przygotowania się do startu.

Tuż przed rozpoczęciem biegów poseł Stefański i dyr. mjr. Kuśmierz wręczają dyplomy uznania tym wszystkim działaczom sportowym, którzy przy organizowaniu Biegów Narodowych wykazali największą aktywność. Ogółem wręczono 145 dyplomów.

WYNIKI TECHNICZNE BIEGÓW

Bieg na 500 m. kobiet (od 17 do 19 lat): 1. Bocianówna — Malbork — 1.28,1. 2. Czeszko Halina — (Kościerzyna) — 1.30,4. 3. Dahmówna Jadwiga — 1.31,4. 4. Elrychówna Lidia — Starogard — 1.31,4. 5. Wiśniewska Helena — Tczew — 1.34. 6. Konarska Zofia — (Wejherowo) — 1.36,4.

Bieg kobiet na 500 m. (ponad 20 lat): 1. Froncza Anna (Lębork) — 1.30,3. 2. Kfelówna Jadwiga (Wejherowo) — 1.32,8. 3. Klamana Zofia (Gdynia) — 1.34. 4. Golińska Teresa (Kościerzyna) — 1.34,4. 5. Malinowska Urszula (Gdańsk) — 1.37,5. 6. Górniczy Walburga (Starogard) — 1.38,9.

Czortek opuszcza ring

WARSZAWA. PAP. Jeden z najlepszych zawodników w dziejach boks polskiego, mistrz Polski — Antoni Czortek, wystąpi po raz ostatni na ringu w meczu OKZZ Warszawa — OKZZ Wrocław.

Czortek — członek Związku Klubu Sportowego „Radomianki”, postanowił zakończyć swą karierę występem na imprezie, zorganizowanej ku czci Kongresu Związków Zawodowych.

Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu ufundowała dla zasłużonego sportowca pamiątkowy upominek.

Porażka gimnastyczek polskich w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP). W Budapeszteńskiej hali sportowej odbyły się międzynarodowe zawody gimnastyczne kobiet Węgry — Polska, zakończone zwycięstwem zespołu węgierskiego 469,2:446 pkt. Indywidualnie pierwsze miejsce zajęła jedna z najlepszych gimnastyczek europejskich Węgierka Keleti — 79,5 pkt., przed węgierkami: Koeyi — 79,1 i Vasarhelyi — 78,4 pkt. Najlepsza z Polek Rakoczy zajęła 6-te miejsce — 77 pkt., a następna Kurek 8-me — 75,4 pkt.

Spotkanie rozegrano w 4-eh konkurencjach: równoważnia, poręcze, skoki przez konia i ćwiczenia dowolne. Drużyna węgierska, która na Olimpiadzie w Londynie zajęła drugie miejsce, przewyższała młody zespół polski we wszystkich konkurencjach. Największą przewagę miały Węgierki w ćwiczeniach wolnych. Indywidualnie Keleti była klasą dla siebie. W drużynie polskiej najlepszą zawodniczką była Rakoczy.

W ćwiczeniach na równoważni Keleti zajęła 1-sze miejsce, zdobywając 19,9 pkt. (na 20 możliwych). Najlepszą z Polek

PARKER mistrzem tenisowym Francji

PARYŻ (PAP). Międzynarodowe mistrzostwo tenisowe Francji w grze pojedynczej mężczyzn zdobył Amerykanin Parker, zwyciężając w finale swego rodaka Patty 6:3, 1:6, 6:1, 6:4. Tytuł mistrzowski w grze pojedynczej kobiet zdobyła Amerykanka Dupont, wygrywając finał z zesłoroczną mistrzynią Francuzką Adamson (dawn. Landry) 7:5, 6:2.

Bieg kobiet na dystans 500 m

(od 15—17 lat): 1. Czeszko Elżbieta (Kościerzyna), czas 1.28,3. 2. Pestka Bożena (Tczew) 1.28,4. 3. Dorosińska Regina (Lębork) 1.32,1. 4. Burczyk Maria (Wejherowo) 1.33. 5. Kozikówna Eleonora (pow. Gdańsk) 1.33,4. 6. Stanowska Eugenia (Starogard) 1.34,3.

Bieg mężczyzn na 1000 m (od 15—17 lat): 1. Kasprzycki Andrzej (Gdańsk) 2.45,3. 2. Pokorski Alfons (Kwidzyn) 2.53. 3. Smierczewski K. (Gdynia) 2.53. 4. Ziennarski (Elbląg) 2.54,2. 5. Trzeliński Roman (Tczew) 2.54,8. 6. Kucharek Tadeusz (Lębork) — 2.54,7.

Bieg mężczyzn na 1000 m

(od 17—19): 1. Witkowski Jerzy (Gdańsk) 2.46. 2. Łukaszewski Zbigniew (Tczew) 2.46. 3. Waluszyński Ryszard (Gdańsk) 2.50,2. 4. Kurr Zenon (Tczew) 2.50,3. 5. Orłowski Józef (Gdańsk) 2.51,1. 6. Beldowicz Eugeniusz (Gdańsk) 2.51,5.

Bieg mężczyzn na 3000 m (ponad 20 lat): 1. Kielas Jan (Gdańsk) 9.08,3. 2. Wojtaś Henryk (Tczew) 9.28. 3. Swiniarski Tadeusz (Gdańsk) 9.34,2. 4. Zblewski Bronisław (Kościerzyna) 9.36,2. 5. Wysocki Paweł (Kościerzyna) 9.38. 6. Gończ Franciszek (Starogard) 9.39,4. (Wyrz.)



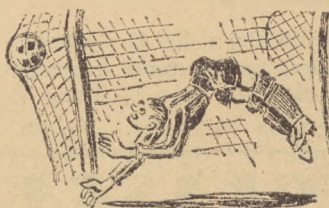
Ministerstwo Zdrowia przekazało PCK 200 sztuk samochodowych karettek sanitarnych typu Skoda, sprowadzonych z Czechosłowacji które zostaną rozdzielone na punkty Pogotowia Ratunkowego w całym kraju.

Po równorzędnej grze

Lechia przegrywa z Wisłą 1:5 (1:3)

Przystępując do oceny zawodów, „Lechia” — „Wisła”, należy stwierdzić, że ogólnie spodziewano się pokazu ładnej gry. Tymczasem „Wisła” zawiodła. Publiczność, która zaległa trybunę i boisko w liczbie ok. 20 tys. opuszczała boisko zawiąziona, nie spodziewając się tak słabej gry „Wisły”, podczas gdy „Lechia” zagrała bardzo ambitnie i nie zasłużyła na tak wysoką przegraną.

Na rutynę „wisłaków” za mało było tylko ambicji „Lechii”, która mając dużą przewagę, zwłaszcza w drugiej połowie gry, nie umiała wykorzystać jej strzałow. Brak



startu do piłki, kondycji, i zdolności strzałowej, oto wady „Lechii”. Atak gubił się pod bramką i prawie nie strzelał, a gdy padł jakiś strzał, to zawsze niecelny. Pomoc „Lechii” jak zwykle zagrała bardzo dobrze, brak jednak łączności z atakiem był aż nadto widoczny.

Bramkarz Pokorski zupełnie bez formy — dwie pierwsze bramki padły tylko z jego winy, po niefortunnych i źle obliczonych wybiegach. Z „Lechii” najlepszy byli: Kamzela i Kokot II.

Z „Wisły” trudno kogokolwiek wyróżnić. Jurowicz pewny, nie miał jednak okazji do pokazania swej klasy.

Parę słów należy poświęcić Graczowi. Reprezentant Polski nie powinien zapominać, jak należy zachowywać się na boisku. Winien on być przykładem wzorowego sportowca, tymczasem zachowanie się jego było wielce niesportowe, a ciągłe gesty i ironiczne uśmiechy do sędziego wzbudzały niesmak na trybunie.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: „LECHIA” — Pokorski (Piekuta), Lenc, Kusz, Kokot I, Kamzela, Nierychło, Skow

roński, Rogocz, Gronowski, Kokot II, Kupcewicz. „WISŁA” — Jurowicz, Flanek, Dudek, Wapiennik, Legutko, Snopkowski, Mamon, Rupa, Kohut, Gracz, Cisowski.

PRZEBIEG GRZY.

Grę rozpoczyna „Lechia”, szybko zdobywa teren i z odległości 12 mtr. strzela Kokot II, jednak Jurowicz jest na miejscu. Gra przynosi się na drugą połowę: Kohut bije wolnego, z 16-tu metrów, do bramki, ale niecelnie. Po rzucie od bramki piłkę przejmują „Wisła” i szybko zbliża się do bramki „Lechii”. Mamon podaje Graczowi — Pokorski wybiega — piłkę otrzymuje Kohut i nie trafia do pustej bramki.

W dziewiątej minucie pada pierwsza bramka dla „Wisły”, sędzia jednak nie uznaje jej z powodu spalnego. Gra przenosi się pod bramkę „Wisły”, atak jednak kończy się anemicznym strzałem Kupcewicza, a piłka staje się łupem Jurowicza. W dziesiątej minucie udaje się Graczowi wypaść, który kończy się strzeleniem pierwszej bramki. Minutę później Gracz uzyskuje drugą bramkę, po niefortunnym wybiegu Pokorskiego. Po tej bramce Pokorski schodzi z boiska a wstępuje rezerwowo Piekuta. W trzynastej minucie Gracz ładnie przerzucając piłkę przez wybiegającego bramkarza, uzyskuje 3-cią bramkę.

Jedyna bramka dla Lechii padła w 18-tej minucie, strzelona przez Kokota II, który uplasował ją w sam róg, ostro i płasko, z odległości ok. 15 m. Następnie na cisk Lechii. Wisła broni się twarde, chcąc utrzymać wynik. Obrona Wisły wykupuje piłkę na aut, lub z dużej odległości podaje swemu bramkarzowi. Korner przeciw Wisłę strzela Kupcewicz, obrona jednak wybija piłkę w pole. W następnej minucie drugi korner strzela Kokot II — piłkę przyjmuje Skowroński i silnie strzela,

piłka jednak odbija się od Dudka i idzie w pole. Ostry atak Wisły unicestwia pod samą bramką Kamzela, silnie wykopując piłkę na drugą połowę boiska. Gronowski łapie ją i pod samą bramką Wisły, zamiast strzelać, podaje Rogoczowi, który wprawdzie łapie ją, jednak podając niecelnie Kupcewiczowi, zaprzeczając tak dogodną sytuację.

Pilkę znowu przejmują Wisła i następuje pierwszy korner przeciwko Lechii. Piłkę z rogu otrzymuje Mamon; strzela, ale Kamzela przytomnie wybija ją w pole. Następuje bardzo niebezpieczny moment, gdy Piekuta wybiega za piłką aż do rogu. Kamzela jednak jest przy nim i ratuje silnym wykopem. W 35 minucie trzeci korner, również nie wykorzystany. Sędzia udziela napomnienia Graczowi za rozmyślnie nachodzenie na przeciwnika tyłem bez piłki. W ostatniej minucie tej połowy Gronowski nie wykorzystuje murowanej sytuacji i z odległości 6 m puduje.

Druga połowa gry upływa pod znakiem przewagi Lechii, która nie potrafiła jednak strzelać. W 50 minucie Kokot I doznaje kontuzji i opuszcza na 5 minut boisko. W 65 minucie Piekuta ratuje swą bramkę wybijając piłkę na korner. Minutę później Kusz spod samej bramki, wykopuje piłkę na korner. Kokot II wypuszcza Rogocza, który przedostaje się pod bramkę Wisły i zamiast strzelać podaje obrońcy Wisły pod nogi. W 75 minucie otrzymuje z rogu piłkę Gracz i lokuje piłkę w bramce Lechii. Wisła prowadzi 4:1. Wynik zawodów ustala Kohut, strzelając w 85 minucie piątą bramkę z odległości ok. 25 mtr. W ostatniej już minucie pada bramka dla Wisły ze strzały Kohuta, jednak sędzia nie uznaje jej z powodu spalnego.

Zawody prowadził ob. Aleksandrowicz z Warszawy. (rom.).

Warszawa zwycięża Pomorze w boksie 10:6

WARSZAWA (PAP). W międzynarodowym meczu pięściarskim, rozegranym na kortach „Legii”, Warszawa pokonała Pomorze 10:6. Obie drużyny wystąpiły w b. osłabionych składach. Pomorze bez Kruży, Cebulaka i Gnaty. Warszawa bez Komudy, Kończyńskiego i Archadzkiego. Walki stały na b. słabym poziomie, najwięcej rozezarował wicemistrz Polski w wadze lekkiej Piotrowski (Pomorze).

wygrawajac, po b. słabej walce, z surowym Orlikiem.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu bokserzy Pomorza): W muszej — Nowicki nie rozstrzygnął walki z Patorą. Patora walczył słabo i nie potrafił zapewnić sobie wyraźnej przewagi nad bijącym niecelnie, młodym Nowickim, w koguciej — Przybylski zrenisował po zaciętej walce z Kubowiczem, w piórkowej — b. słaby technicznie Głoniak uległ wysoko na punkty Sieradzianowi, w lekkiej — Piotrowski wypunktował Orlika, w półśredniej — Baranowski 2, po żywej wymianie ciosów, wypunktował ambitnego Kwaśniewskiego, w średniej — Paliński, mając wysoką przewagę punktowa, zdyskwalifikowany został za nieczystą walkę, w półciężkiej — młody Dembowski poddał się po 1 rundzie Szymurze, w ciężkiej — już w 1 rundzie, Zmorzyński zerwał się głową z Rysiem, odnosząc kontuzję. Walkę przerwano, ogłaszając zwycięstwo Rysia przez t.k.o.

Sędziowali na punkty Stepien (Łódź), Bochański (Pomorze) i Majewski (Warszawa). Widzów ok. 3 tys.

Wyniki I Ligi

CRACOVIA — ZZK 1:1 (1:1). POLONIA (W) — RUCH 2:2 (1:1). AKS — POLONIA (B) 3:2 (1:2). SZOMBIERKI — ŁKS 3:3 (1:2).

LECHIA — WISŁA 1:5 (1:3). WARTA — LEGIA 2:2 (2:0).

Wyniki II Ligi

Grupa północna. Widzew — PTC 1:1 (1:1). Garbarnia — Ognisko 5:1 (2:1).

Grupa południowa. Chelmek — Skra 2:6 (1:2). Gwardia (K) — Baildon 1:2 (0:1).

Paławag — Polonia (Sw) 2:0 (1:0).

Chemia-Łódź mistrzem Polski w szczypiorniaku kobiet

SZCZECIN. PAP. W Szczecinie zakończyły się trzydniowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku kobiet (7-osobowym). W ostatnim dniu „Chemia” po zaciętej grze pokonała „Cracovię” 3:2 (1:0). Krakowianki miały przewagę w pierwszej połowie, jednak łodzianki grały skutecznie. Bramki dla „Chemii” strzeliły: Kaczmarczyk 2, Zakrzewska — 1, dla „Cracovii”: Szrynawska i Gaszyńska.

W ostatnim spotkaniu „Spójnia” pokonała wysoko AKS 14:0 (8:0). Bramki uzyskały: Pachla i Tkaczyk po — 4, Nawierska — 3,

Kierpczyńska — 2, Rogowska — 1.

Tytuł mistrza Polski na rok 1949 i puchar przechodni, ufundowany przez W.U.K.F. w Szczecinie zdobyła „Chemia”.

Ostateczna kolejność: 1) „Chemia” — 6 pkt., 2) „Spójnia” — 4 pkt., 3) „Cracovia” — 2 pkt., 4) AKS (Chorzów) — 0 pkt.

Wszystkie uczestniczki mistrzostw wzięły udział poza konkursem w Wojewódzkim Biegu Narodowym w specjalnej grupie. Na dystansie 500 m. zwyciężyła Tkaczyk (Spójnia).

TABELA LIGOWA

	Ilość gier	pkt.	stos. bramek
Wisła	9	16:2	30:8
Z. Z. K.	9	13:5	28:15
Cracovia	9	13:5	21:14
Polonia W.	9	11:7	17:12
Ł. K. S.	9	10:8	24:26
Warta	9	9:9	13:10
A. K. S.	9	9:9	19:23
Górniki	9	8:10	16:17
Ruch	9	7:11	18:22
Lechia	9	5:13	13:29
Legia	9	4:14	10:24
Polonia B.	9	3:15	14:23